

Sygn. akt VII Pz 1/14

POSTANOWIENIE

Gdańsk, dnia 31 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Bałtrukowicz

Sędziowie: SSO Elżbieta Zabrocka

SSO Wiesława Szulczewska

w sprawie z powództwa J. D.

przeciwko Komendzie Państwowej Straży Pożarnej w P.

o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt VII Pz 1/14

/na oryginale właściwe podpisy/

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 września 2013 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku oddalił powództwo J. D. przeciwko Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w P. (punkt I) oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego (punkt II).

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał, że nie obciążył powoda kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej na mocy art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę, iż żądanie w przeważającej części zostało oddalone z powodu przedawnienia, a także z uwagi na fakt, iż niniejsza sprawa dotyczyła istotnych zagadnień prawych oraz ogólny wymiar sprawy, dotyczącej niemal wszystkich strażaków pełniących służbę w spornym okresie, a powód mógł mieć subiektywne przekonanie o słuszności swojego żądania i konieczności wystąpienia na drogę sądową.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie złożyła strona pozwana, zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, gdyż zdaniem skarżącego nie wystąpił przypadek szczególnie uzasadniony umożliwiający skorzystanie z tej instytucji

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę pkt II wyroku z dnia 23 września 2013 r. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu zażalenia strona pozwana, stwierdziła, że zarzut przedawnienia został wskazany przez nią już w odpowiedzi na pozew, czemu towarzyszyła również rozległa argumentacja i rozważania prawne, dlatego też, pozwany wygrał sprawę, a nie przez zarzut, który sąd wzięły pod uwagę z urzędu. Ponadto według pozwanego charakter niniejszej sprawy nie był sporny gdyż istniał jedynie spór co do prawa, a proces ten nie miał charakteru precedensowego.

Powód mógł również, celem zminimalizowania ewentualnych kosztów przegranego procesu, wystąpić z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, bądź w inny sposób przerwać bieg terminu przedawnienia, a następnie wystąpić z pozwem o symboliczną kwotę i w przypadku korzystnego rozstrzygnięcia wytoczyć kolejny proces, mając pewność co do jego skutków. Tymczasem powód występując z żądaniem kwoty 16.616,89 zł musiał mieć świadomość ewentualnych negatywnych następstw, zwłaszcza iż był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. Gdyby powód wystąpił o odszkodowanie w kwocie równej uposażeniu strażaka za czas wolny, jego szkoda byłaby mniejsza o połowę. Zdaniem pozwanego, powód powinien mieć świadomość, że jego roszczenie uległo przedawnieniu, niezależnie od podstawy prawnej dochodzonego roszczenia.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie przyznał stronie wygrywającej nawet części kosztów, a według skarżącego nie uzasadnił należycie, dlaczego powód zasługuje na dobrodziejstwo całkowitego z nich „zwolnienia”.

Skarżący, podsumowując, stwierdził, iż w przypadku powoda nie zachodzi żadna z okoliczności uzasadniających zastosowanie zasady słuszności i odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego, a wystarczającą „nagrodą” dla powoda powinien być fakt, że nie był zobowiązany ponosić kosztów opłaty sądowej od pozwu w wysokości 831 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji rozstrzygając o kosztach postępowania w niniejszej sprawie nie naruszył obowiązujących w tym zakresie przepisów postępowania cywilnego, w szczególności zasadnie zastosował przepis art. 102 k.p.c.

Zgodnie z powyższym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może w ogóle nie obciążać kosztami strony przegrywającej. Podstaw do jego zastosowania należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach danej sprawy przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Należą do nich zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, w świetle których uzasadniona jest ocena, że chodzi o wypadek szczególnie uzasadniony. Skorzystanie z możliwości zastosowania tego przepisu ustawodawca pozostawia uznaniu sądu. W związku z tym, jak przyjmuje się w orzecznictwie (tak m.in. postanowienia: SN z dnia 3 grudnia 2007 r., I CZ 110/07; z dnia 1 października 2010 r., I CZ 142/10 i z dnia 9 lutego 2011 r., V CZ 97/10, nie publ.) zmiana takiego orzeczenia o kosztach przez sąd odwoławczy powinna mieć charakter wyjątkowy i dotyczyć sytuacji oczywistego naruszenia przytoczonych wskazań do zastosowania art. 102 k.p.c. Wobec tego istotnego znaczenia nabiera uzasadnienie takiego rozstrzygnięcia o kosztach, które winno wskazywać argumenty przemawiające za odstąpieniem - w tym szczególnym przypadku - przy orzekaniu o kosztach od reguły odpowiedzialności za wynik procesu.

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpatrywanym przypadku Sąd I instancji zastosował się do powyższego stanowiska, w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości uzasadnił i uargumentował powody odstąpienia od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w pełni podziela argumenty Sądu I instancji co do tego, iż w niniejszej sprawie podstawa do odstąpienia od obciążenia powoda kosztami procesu wynika przede wszystkim z faktów związanych z przebiegiem procesu, tj. podstawy oddalenia żądania (przedawnienie), zawilości sprawy i jej precedensowego charakteru, a także subiektywnego przekonania powoda o zasadności zgłoszonego roszczenia

Wobec zarzutów zażalenia zaakcentować w tym miejscu należy, iż również w ocenie Sądu Okręgowego, przedmiotowa sprawa nie była typowa, a jej rozstrzygnięcie oczywiste, nawet pomimo faktu, iż ostatecznie Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanego.

Należało mieć również na uwadze, iż także kwestia przedawnienia, które stało się podstawą oddalenia powództwa, wymagała rozważenia zarówno pod kątem ewentualnego przerwania biegu, jak też zasad współżycia społecznego. Jak słusznie podniósł Sąd I instancji przedmiotowa sprawa wynikła na tle problemów systemowych, a jej rozstrzygnięcie miało znaczenie dla wielu osób pełniących służbę w Państwowej Straży Pożarnej w spornym okresie.

W ocenie Sądu Okręgowego również postawa powoda w toku procesu nie może przesądzać o nieprawidłowym zastosowaniu przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c. Niewątpliwie powód występując od razu z roszczeniem o zapłatę 16.616,89 zł podjął ryzyko prowadzenia procesu i ewentualnej konieczności poniesienia jego kosztów, jednak należy mieć na uwadze, iż sprawa ta ma wymiar ogólny, a jej okoliczności świadczyły o tym, że powód mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swego roszczenia, tym bardziej w kontekście ogólnych wniosków cytowanego przez powoda wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23 lutego 2010 r. (jakkolwiek nie znajdującego zastosowania w niniejszej sprawie!) dotyczącego konieczności ustawowego zapewnienia odpowiedniej rekompensaty za wykonywanie pracy (służby) w czasie wolnym.

Zdaniem Sądu Odwoławczego całkowicie niezasadne jest stanowisko pozwanego, który podnosił, iż wystarczającą „nagrodą” dla powoda powinien być fakt, że nie był on zobowiązany ponosić kosztów opłaty sądowej od pozwu. W tym względzie należy wskazać, iż brak obowiązku uiszczenia kosztów sądowych przez osoby wnoszące powództwo do sądu pracy, o którym mowa w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jest ustawowym przywilejem mającym ułatwić takiej stronie dochodzenie swoich praw i nie może być postrzegany w kategorii „nagrody”, a na pewno fakt braku konieczności uiszczenia przez powoda opłaty od pozwu nie świadczy o niezasadności zastosowania wobec niego dobrodziejstwa instytucji odstąpienia od obciążenia kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Tym samym stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie występują okoliczności, które uzasadniają odstąpienie od wyrażonej art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu na rzecz zastosowania regulacji wskazanej w art. 102 k.p.c. i dlatego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSO Wiesława Szulczewska SSO Ewa Bałtrukowicz SSO Elżbieta Zabrocka